

Premier Norwegii przybył do Moskwy

MOSKWA. — Dnia 10 bm. przybył do Moskwy na zaproszenie rządu radzieckiego premier Norwegii — E. Gerhardsen wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Na lotnisku we Wnukowie E. Gerhardsen witali N. A. Bułganin, A. I. Mikojan i inni kierownicy rządu radzieckiego oraz przedstawiciele organizacji społecznych.

पुस्तकालय कक्षादिभिः कर्मिणो विज्ञाने चैव

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
ROK V. Nr 267 (1302) BIAŁYSTOK, 11. X. 1955 r. Cena 20 gr

Premier Faure znów postawił kwestię zaufania

PARYŻ. — W dniu 10 bm., podczas debaty w Zgromadzeniu Narodowym nad rządowym projektem ustawy w sprawie skrócenia kadencji parlamentu oraz ew. zmian w ordynacji wyborczej, premier Faure postawił kwestię zaufania. Głosowanie — w sobotę o godz. 14.

Na apel CRZZ

Załoga Zakładów Suchej Destylacji Drewna w Hajnówce wykonała plan ostatniego roku 6-latki

Nie zmarnować ani minuty, wprost przeciwnie, wykorzystać ją jak najlepiej — oto hasło, pod którym toczy się w białostockich zakładach produkcyjnych wzmożona walka o pełne wykonanie zadań ostatniego roku 6-latki i stworzenie warunków dobrego startu w 5-latkę. Wykonując zobowiązania podjęte na apel Centralnej Rady Związków Zawodowych, białostoccy robotnicy, brygadziści, majstrowie, technicy i inżynierowie nie szczędzą starań, aby w tych decydujących, gorących miesiącach odrobić ostatnie zaległości, dać dodatkową, lepszą i tańszą produkcję — aby z honorem na mecie 6-latki zameldować: — powierzone nam zadania — wykonaliśmy.

Taki dumny meldunek złożyła w czwartek produkująca załoga Zakładów Suchej Destylacji Drewna w Hajnówce, która już parę miesięcy temu wykonała zadania 6-latki. W dniu 10 listopada, o godzinie 8 rano, przeciągły głos syreny fabrycznej obwieścił mieszkańcom Hajnówki, że zakłady wykonały plan 1955 roku.

W wyniku wykonania na 40 dni przed terminem planu rocznego, załoga ZSDD da do końca grudnia dodatkową produkcję wartości 2 milionów złotych.

ROBOTNICZY TOR W BIAŁYMSTOKU WYKONAŁI ZADANIE PLANU 6-LETNIEGO

Jak nas poinformowało kierownictwo Białostockiego Zakładu Remontowo - Montażowego Technicznej Obsługi Rolnictwa w Białymstoku, załoga TOR w śróde zakończyła realizację zadań 6-latki. Do końca roku załoga TOR wyprodukuje na poczet Planu 5-letniego części zamiennych do maszyn rolniczych na sumę 75 tysięcy złotych oraz wyremontuje części zamiennych na sumę 87 tysięcy złotych.

★

Przy Zakładach Suchej Destylacji Drewna w Hajnówce istnieje 50-osobowy — regionalny zespół pieśni i tańca. Zespół ma własną 22-osobową orkiestrę.

Piękne stroje podlaskie i ciekawe opracowanie tańców i pieśni ludowych przyniosło artyście z Hajnówki już dwukrotnie wyróżnienie na eliminacjach wojewódzkich.

NA ZDJĘCIU: oberek w wykonaniu zespołu.



CAP — fot. Dąbrowiecki

Minister Mołotow przedstawił w Genewie propozycje delegacji ZSRR w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej

GENEWA. W środę, 10 listopada odbyło się pod przewodnictwem ministra Macmillana dziesiąte posiedzenie ministrów spraw zagranicznych, na którym rozpoczęto dyskusję nad drugim punktem porządku dziennego tj. nad problemem rozbrojenia.

Wszyscy czterej ministrowie zabierali głos w tej sprawie. Minister Mołotow przedstawił nowe propozycje

rządu radzieckiego w sprawie rozbrojenia, a minister Macmillan złożył projekt mocarstw zachodnich.

Propozycje delegacji ZSRR

W celu zmniejszenia napięcia w stosunkach między państwami, umocnienia wzajemnego zaufania pomiędzy nimi i usunięcia groźby nowej wojny rządu Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji uznają, iż należy dążyć do zawarcia w jak najkrótszym czasie konwencji międzynarodowej w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

W wyniku wymiany poglądów w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej postanowili one zgodzić się co następuje:

1. Poziom sił zbrojnych USA, ZSRR i Chin powinien być ustalony w granicach od 1 do 1,5 miliona ludzi dla każdego z tych państw oraz dla Wielkiej Brytanii i Francji — po 650 tysięcy, przy czym poziom przewidziany dla Chin, jak również inne sprawy dotyczące sił zbrojnych Chin, powinny być rozpatrzone z udziałem rządu Chińskiej Republiki Ludowej.

2. Poziom sił zbrojnych wszystkich innych państw nie powinien przewyższać 150 do 200 tysięcy ludzi; porozumienie w tej sprawie należy zawrzeć na odpowiedniej konferencji międzynarodowej.

3. Jednocześnie z podjęciem kroków w celu przeprowadzenia redukcji zbrojeń i sił zbrojnych i przed wejściem w życie porozumienia w sprawie całkowitego zakazu broni atomowej i wodorowej cztery mocarstwa złożyć uroczyste zobowiązanie, że nie będą używały broni jądrowej, którą będą traktowały jako zakazaną. Wyjątki od tej zasady mogą być dopuszczone w celu obrony przed agresją, gdy Rada Bezpieczeństwa podejmie decyzję w tej sprawie.

4. Podejmując jeden z pierwszych kroków w kierunku realizacji programu

redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, państwa posiadające broń atomową i wodorową zobowiązują się do zaniechania doświadczeń z tymi rodzajami broni.

5. Należy ustanowić skuteczną kontrolę międzynarodową nad wykonaniem zarządzeń w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

Ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw uznali, że należy dążyć do nieodwrotnego porozumienia, co do nie uregulowanych jeszcze zagadnień objętych powyższą konwencją, a podlegających rozpatrzeniu przez Organizację Narodów Zjednoczonych.

Powodując się pragnieniem złagodzenia napięcia międzynarodowego, umocnienia zaufania między państwami i położenia kresu wyścigowi zbrojeń, ministrowie spraw zagranicznych uzgodnili, że konieczne jest w związku z tym rozważenie przede wszystkim postanowień zawartych:

a) w propozycji ZSRR z dnia 10 maja br. w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej oraz usunięcia groźby wojny,

b) w propozycji prezydenta Stanów Zjednoczonych z dnia 21 lipca w sprawie zdjęć lotniczych i wymiany informacji wojskowych,

c) w propozycjach rządu Wielkiej Brytanii w sprawie rozbrojenia, przedstawionych 21 lipca i 29 sierpnia oraz

d) w propozycji rządu francuskiego, dotyczącej kontroli finansowej nad rozbrojeniem oraz przeznaczenia zwolnionych środków na cele pokojowe.

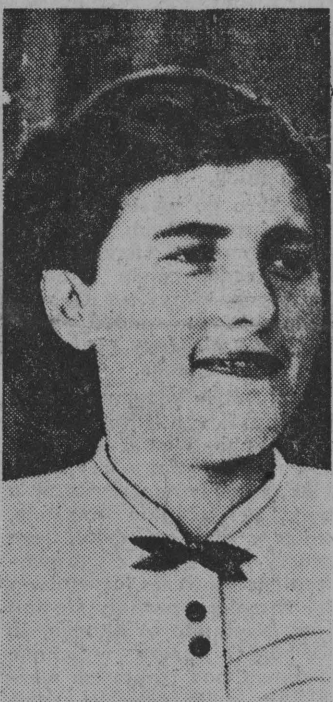
Równocześnie rządy Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, zdecydowane nie dopuścić do użycia broni atomowej i wodorowej, która jest bronią masowej zagłady, i zdecydowane uwolnić narody od groźby niszcycielskiej wojny atomowej, uroczyste oświadczyli.

Do czasu zawarcia konwencji międzynarodowej w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja zobowiązują się, że nie używają pierwszej broni atomowej i wodorowej przeciwko żadnemu krajowi, i wzywają inne państwa, by przyłączyły się do tej deklaracji.

Apel do wszystkich kół ZSCh

Chłopi ze wsi Ponizie wzywają do organizowania zespołów samokształcenia rolniczego

Delegatka na Wojewódzką Konferencję ZMP



W dniu 12 bm., o godz. 10 w sali konferencyjnej Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Białymstoku rozpocznie obrady V Sprawozdawczo-Wyborcza Wojewódzka Konferencja Związku Młodzieży Polskiej.

Wśród delegatów na konferencję znajduje się Zofia Augustyniak, przewodnicząca pracy z Bielskich Zakładów Rozszarniczych (na zdjęciu u góry).

Więcej odpowiedzialności za dostawy

REALIZACJA obowiązków dostaw zależy w dużym stopniu od pracy delegata do spraw skupu. Jeśli delegat nie siedzi za biurkiem, ale często odwiedza chłopów, przeprowadza z nimi rozmowy, wyjaśnia im znaczenie obowiązkowych dostaw, wówczas chłopcy w terminie sprzedają państwu żywicę, ziemniaki, zboże itp.

Tak właśnie pracują delegaci do spraw skupu w gromadach Orzeszkowo, w powiecie hajnowskim, Niedźwiadnej, Bęczkowie i Wierzbowie, w pow. grajewskim i w wielu innych gromadach Gromady te produją w wykonaniu obowiązków wobec państwa.

Są jednak delegaci do spraw skupu, którzy nie wiedzą, kto i ile dłużny jest jeszcze państwu żywca, ziemniaków, zboża czy mleka. Tak

W połowie listopada rozpoczyna się jesienno - zimowe szkolenie rolnicze na wsi. Obecnie czynione są starania, aby tegoroczne szkolenie, zarówno na kursach samokształcenia rolniczego, dwuletnich kursach w spółdzielniach produkcyjnych, jak i upowszechnianie wiedzy rolniczej drogą odczytów lektorskich, wypadło jak najlepiej.

Otrzymaliśmy ostatnio list chłopów ze wsi Ponizie w powiecie augustowskim, w którym piszą oni:

„My, mieszkańcy wsi Ponizie, gromada Białobrzegi w pow. augustowskim, zgromadzeni na wiejskim zebraniu zorganizowanym z inicjatywy koła ZSCh postanawiamy zorganizować zespół samokształcenia rolniczego w naszej wsi. Kierownikiem zespołu, który obejmie 40 gospodarzy, będzie Adam Wyszynski, znany miczurinowiec, produjący chłop w naszej wsi.

Jesteśmy przekonani, że wiedza, jaką zdobędziemy drogą samokształcenia rolniczego, pozwoli nam lepiej uprawiać ziemię, stosować zabiegi agrotechniczne i zootechniczne, a co za tym idzie, osiągać wyższe zbiory i rozwijać hodowlę.

W latach ubiegłych nie prowadziliśmy w naszej wsi samokształcenia rolniczego. Niewątpliwie z tego powodu plony zbieraliśmy niskie, niższe od przeciętnych w powiecie. Na przykład w roku bieżącym zebraliśmy przeciętnie z hektara: żyta — 10 q, pszenicy — 8 q, owsa — 12 q, jęczmienia — 12 q, ziemniaków — 120 q.

W czasie tegorocznego samokształcenia jesienno-zimowego będziemy odbywać dwa razy w tygodniu zebrania dyskusyjne, na których,

jest właśnie w Oleksinie i Kiersnowie w powiecie bielskim. Tamtejsi delegaci nie interesują się w ogóle tym, że w ich gromadach zalega ze sprzedażą państwu żywca i mleka po kilkudziesięciu rolników.

A przecież delegat do spraw skupu powinien spełniać rolę nie urzędnika, ale działacza, mieć pełny obraz przebiegu dostaw w gromadzie. Dobra znajomość warunków każdego gospodarstwa pozwoli uniknąć błędów przy sporządzaniu wniosków czy wymierzaniu kar, jak to się jeszcze często dzieje. Na przykład Józef Zoch, delegat do spraw skupu w gromadzie Klichy, pow. bielski, sporządził za biurka 32 wnioski o ukaranie rzekomo opornych rolników. Kiedy wezwano tych rolników na kolegium orzekające, 17 z nich przedłożyło kwity o pełnym wykonaniu dostaw żywca.

Kara śmierci dla Paramonowa i jego współnika

WARSZAWA. — 10 bm. — w ostatnim dniu toczącego się przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy procesu przeciwko groźnym bandytom — Jerzemu Paramonowowi i Kazimierzowi Gaszczyńskiemu, po przemówieniach prokuratora, obrońców oskarżonych i ostatnim słowie obu podsądnych — zapadł wyrok.

Jerzy Paramonow i Kazimierz Gaszczyński zostali skazani na karę śmierci.

Prowadząc do odrodzenia militarizmu niemieckiego projekt mocarstw zachodnich jest sprzeczny z najżywotniejszymi interesami Polski

Dyskusja na IX posiedzeniu konferencji genewskiej

GENEWA. — Jak już donosiłmy, na dziesiątym posiedzeniu konferencji genewskiej pierwszy zabral głos Macmillan.

Przemówienie Macmillana

Min. Macmillan oświadczył, że miał możliwość bardzo dokładnego przestudiowania oświadczenia złożonego przez W. M. Molotowa na posiedzeniu w dniu 8 bm.

Powróciwszy z Moskwy — powiedział Macmillan — pan Molotow przywiózł z sobą oświadczenie oznaczające niepozytywny wkład do rozwiązania stojącego przed nami problemu, lecz jeszcze bardziej negatywny wkład do rozwiązania tego problemu.

W zakończeniu Dulles powiedział, że ma nadzieję, iż Związek Radziecki, jeżeli nie dziś, to niebawem „lojalnie uwzględni” wskazania szefów rządów, iż Niemcy winny być zjednoczone w drodze wolnych wyborów. Gdy na przykład ten dzień — powiedział Dulles — bezpieczeństwo europejskie zostanie za pewnione i duch Genewy będzie mógł przynieść owoce, których świat od niego oczekiwał.

Przemówienie Pinay'a

A. Pinay, który zabral głos po Dullesie, powtórzył twierdzenia Macmillana i Dullesa, iż rzekomo celem rządu radzieckiego jest „rozciągnięcie komunizmu” na całe Niemcy i że świadczy o tym deklaracja delegacji radzieckiej, złożona na posiedzeniu wtorkowym.

Zdaniem Pinay'a stanowisko rządu francuskiego polega na tym, że ustosunkowuje się do zrozumiemienia wobec troski Związku Radzieckiego o bezpieczeństwo oraz że propozycje mocarstw zachodnich opierają się na chęci zapewnienia tego bezpieczeństwa.

Następnie Pinay znowu powtórzył swe twierdzenia na temat „rozciągnięcia komunizmu” na Niemcy, które wprawdzie zgodne na niedługo projektowanymi przez mocarstwa zachodnie ustaleniami, które w rzeczywistości byłyby skutecznym zabezpieczeniem.

Następnie zabral głos minister Molotow.

Dalsze obrady

Minister Molotow przedstawił również konferencji delegacji radzieckiej w sprawie podziału dochodów z Zakładu Dulesa oświadczył, że w tym celu należy wypracować porozumienie między mocarstwami zachodnimi i Niemcami. (Tekst propozycji podaliśmy wczoraj).

W toku posiedzenia minister Molotow przypomniał, że delegacja radziecka zgłosiła doniosłą propozycję w sprawie wycofania Niemcy z terytorium w Niemczech 3-miesięcznym okresie, z wyjątkiem ograniczonych kontyngentów.

Jeśli trzy mocarstwa zachodnie — powiedział minister Molotow — nie są gotowe przyjąć te propozycje, to rząd radziecki proponuje omówienie sprawy nie wycofania wojsk, lecz istotnego zmniejszenia stanu liczebnego obcych wojsk w Niemczech. Delegacja radziecka proponuje zmniejszenie, na przykład, o 50 proc. wojsk czterech mocarstw w Niemczech. Zgłaszając propozycję w sprawie zmniejszenia liczebności wojsk ZSRR, USA, Anglii i Francji znajdujących się na terytorium Niemiec o 50 proc., proponujemy jednocześnie zredukować nie oddzielnie stan liczebny, ale łączny stan liczebny czterech mocarstw o konkrętne wartości, aby się przekonać, że Polska w układzie propo-

Oświadczenie ministra Molotowa

Panie przewodniczący, panowie. Wydaje mi się, że będzie słuszne, jeżeli odpowiem łącznie na zasadnicze uwagi pana Macmillana, pana Dullesa i pana Pinay'a.

Mamy przed sobą dyrektywy szefów rządów i powinniśmy sprawdzić, czy właściwie je wykonujemy. Delegacja radziecka uważa, że takie postawienie sprawy jest zupełnie uzasadnione. Równocześnie powinniśmy uzgodnić, że nikt z nas nie ma prawa interpretować tych dyrektyw według swego uznania, nie licząc się ze stanowiskiem drugiej strony, ponieważ wiadomo, że dyrektywy są wynikiem określonej zgody poglądów trzech mocarstw i Związku Radzieckiego.

Czynione tu są próby sprowadzenia całego problemu, który omawiamy — problemu bezpieczeństwa europejskiego i Niemiec — do sprawy wycofania ogólnoniemieckich. Oczywiście nie możemy w ten sposób postępować, jeżeli chcemy trzymać się dyrektyw. Spójrzcie na dyrektywy i stwierdzicie, że w tym punkcie, który obecnie omawiamy, sprawa bezpieczeństwa europejskiego i Niemiec — to jest wycofanie ogólnoniemieckich. Oczywiście nie możemy w ten sposób postępować, jeżeli chcemy trzymać się dyrektyw. Spójrzcie na dyrektywy i stwierdzicie, że w tym punkcie, który obecnie omawiamy, sprawa bezpieczeństwa europejskiego i Niemiec — to jest wycofanie ogólnoniemieckich.

Dopiero po wysłuchaniu opinii zarówno tych przedstawicieli narodu niemieckiego, którzy zgadzają się z nami, jak i tych, którzy się nie zgadzają, będziemy mogli wyrobić sobie właściwy pogląd na sprawę niemiecką.

W dyrektywach nie było mowy o tym, że zjednoczone Niemcy bezwzględnie mają przystąpić do NATO, a teraz proponuje się nam, byśmy się pod tym podpisali.

W dyrektywach nie było mowy o tym, że powinniśmy na naszej konferencji wycofać się z założenia, iż Niemcy zachodnie, które wkroczyły na drogę rearmacji, weszły w skład grupowań militarnych państw zachodnich, powinny pochłonąć Niemcy wschodnie oraz że Związek Radziecki winien się do tego przyczynić. W dyrektywach nie mogło być zresztą o tym mowy, a nam proponuje się teraz uznanie tego za pewnik, który mamy przyjąć.

Pan Pinay kilka razy powtarzał, jak dobrze są te warunki, jak dobrze są te warunki, jak dobrze są te warunki. W rzeczywistości nie ma nic takiego. W rzeczywistości nie ma nic takiego. W rzeczywistości nie ma nic takiego.

Jeśli trzy mocarstwa zachodnie — powiedział minister Molotow — nie są gotowe przyjąć te propozycje, to rząd radziecki proponuje omówienie sprawy nie wycofania wojsk, lecz istotnego zmniejszenia stanu liczebnego obcych wojsk w Niemczech. Delegacja radziecka proponuje zmniejszenie, na przykład, o 50 proc. wojsk czterech mocarstw w Niemczech. Zgłaszając propozycję w sprawie zmniejszenia liczebności wojsk ZSRR, USA, Anglii i Francji znajdujących się na terytorium Niemiec o 50 proc., proponujemy jednocześnie zredukować nie oddzielnie stan liczebny, ale łączny stan liczebny czterech mocarstw o konkrętne wartości, aby się przekonać, że Polska w układzie propo-

Wystarczy zapoznać się z prasą polską, z oficjalnymi oświadczeniami polskich osobistości, aby się przekonać, że Polska w układzie propo-

wający tutaj w Genewie, broni punktu widzenia, iż między Niemcami zachodnimi i wschodnimi powinny być nawiązane liczne zw. kontakty techniczne. Pałaca jest konieczność kontaktów między Niemcami zachodnimi i wschodnimi. Jeżeli nie uznaje się za dzisiaj — uznaje ją jutro. Nie wątpimy, że jest to w interesie narodu niemieckiego i że odpowiadające temu wywołanie zjednoczenia Niemiec, jako miążącego pokój demokratyczny państwa.

I wreszcie: „W sytuacji, jaka ukształtowała się w Europie, jedyną realną drogą do zjednoczenia Niemiec, a wspólnie wysiłki czterech mocarstw, jak również wysiłki angielskiej uprzejmości nieco wyniosło odnosi się do Niemiec Republiki Demokratycznej, gdy mówi o niej tak lekceważąc, zapominając, iż Niemcy, którzy zamieszkują NRD, mogą się czuć dotkniętą taką wyniosłością. Wydaje mi się, że nie odpowiada to duchowi właściwego rozwiązania problemu niemieckiego.

Sens mojego wczorajszego przemówienia w sprawie Niemiec, sprowadza się do tego, co następuje: Czy nie czas już, abyśmy przekazali problem niemiecki do rozpatrzenia samymi Niemcami? Czy nie czas abyśmy uznali, że dopóki Niemcy nie porozumieją się między sobą w tej sprawie, dopóki nie przedstawia nam swoich własnych propozycji, nasze próby narzucenia i zewnątrz jakiegos rozwiązania narodowi niemieckiemu będą daremne.

Właśnie zgodnie z tymi tełami delegacja radziecka przedstawia Panom do rozpatrzenia zarówno projekt układu bezpieczeństwa w Europie, jak i propozycję w sprawie utworzenia Rady Ogólnoniemieckiej.

Uczyniono tu próbe przedstawienia sprawy w ten sposób, jakoby „stanowisko” kweslił bezpieczeństwo europejskie i w kwestii nie odpowiadał „duchowi Genewy”. Twierdzenie to wydaje się nam dziwne. Wychozi na to „duchowi Genewy” odpowiada „duchowi Genewy” — to jest, że w BPP nie mażna zarobić.

To prawda — ale jeśli tak jest, to dlaczego nie przeczysz stawki placę w jednakowych wszystkich BPP. Odpowiedź znaleźliśmy na budowlach i usłyszeliśmy od robotników.

Jeżeli w rzeczywistości, tu BPP z Grajewu wybudowało garść dla Zasady Sędziów, chałupniczek. Drzewo nie domykania, zawieszanie siodła siodła w murze, murze, krzywe. Jedynym słowem — widoczny dowód partacstwa, widoczne źródło dziesiątków tysięcy straci.

Taki sam obraz przedstawiają i inne budowy, jak np. in. remontowany mieszcami budynku szpitala w Szczuczynie. A dlaczego? Dlatego, że na budowlach — jak mówi w rozmowie z nami — Stanisław Waszkiewicz — praca nie jest zorganizowana. Brak jest materiału, nie przygotowane są frony robot, robotników przerzuca się z miejsca na miejsce, żaden dokończy się rozpoczęta robota. Nie drżniesz, że robotnicy stracają pracę w innych przedsiębiorstwach.

Kto ma odpowiadać?

„W odpowiedzi na artykuł z dnia... pod tytułem... wyjaśniamy...” Takim zwrotem rozpoczyna się większość wyjaśnień w artykule krytyczne zamieszczone w „Gazecie Białostockiej”. Wyjaśnienia te potwierdzają słuszność krytyki, mówią o środkach przedsięwziętych w celu naprawienia niedociągnięć.

Takim zwrotem rozpoczął również swoje wyjaśnienie na artykule pt. „11 pracowników umysłowych na 113 robotników i co z tego wynika”, dyrektor BPP w Grajewie, ob. M. Molczanowski. Ale ob. Molczanowski, potwierdzając prawdziwość zarzutów zawartych w artykule, zamiast wyciągnąć zeń wnioski w celu zlikwidowania — jak przynajmniej — bałaganu w BPP, stara się nas przekonać, że tak musi być, bo są „przyczyny obiektywne”.

Prawda w oczy kole

Autor artykułu wskazuje na bałagan w pracy BPP, wyrażając się w niewykonywaniu planów, brakrobót i stratach stwierdza, że przyczyną tego stanu rzeczy jest „nieumiejętna praca na budowlach i niezabezpieczenie robotnikom frontu robot”. Z tych powodów robotnicy mało zarabiają, a mało zarabiając rzucają pracę w BPP, a wracają do innych przedsiębiorstw.

Dalej autor artykułu stwierdza, że „pominięto małe ilości zatrudnionych robotników w BPP w Grajewie, istnieje ogromnie rozbudowany aparat administracyjny techniczny”. Ludzie ci, jak np. technik normowania, Maria Jagielska, nie spełniają należycie swej roli. Większość dni spędzają w biurze. Zdenierował się ob. dyrektor. Jak można było tak napisać? Dość szybko zredagował na 8 stronach maszynopisu wyjaśnienie, że prawda, ale, że słusznie... jednak, że tak jest... lecz, że... itp. A to koniec wyjaśnienia uważając, iż dał odprawę Redakcji — bo taki był ton wyjaśnienia — wspaniałomyślnie zaproponował: — Może Redakcja wypowie się w dalszych artykułach?

Czy rzeczywistość tak musi być?

W wyjaśnieniu swym do Redakcji ob. Molczanowski przyznaje, że rzeczywistość, w BPP jest się dzieje, ale tak musi być i tak będzie, gdyż brak jest robotników. A brak dlatego, że w BPP nie można zarobić.

To prawda — ale jeśli tak jest, to dlaczego nie przeczysz stawki placę w jednakowych wszystkich BPP. Odpowiedź znaleźliśmy na budowlach i usłyszeliśmy od robotników.

Jeżeli w rzeczywistości, tu BPP z Grajewu wybudowało garść dla Zasady Sędziów, chałupniczek. Drzewo nie domykania, zawieszanie siodła siodła w murze, murze, krzywe. Jedynym słowem — widoczny dowód partacstwa, widoczne źródło dziesiątków tysięcy straci.

Po dwu latach

Obecnie, po dwu latach istnienia spółdzielni produkcyjnej w Targowsku, można śmiało powiedzieć, że spełniły się nadzieje chłopów na uzyskanie lepszych wyników we wspólnej pracy.

Umyślnie ukrywanie strat?

Z powodu nieumocnienia, a przede wszystkim nieopiekiarcha dadchów całego dachu budowanej z przerwami

szkoły w Kramarzewie wina, jaka przeszła w bieżącym roku nad Białostocką, zerwała dach i przewróciła dwa kominy. Zapytany przez nas dyrektor Molczanowski, kto pokrył straty, niefrasobliwie odpowiedział: — my, BPP.

Można przytoczyć jeszcze wiele faktów, świadczących o braku odpowiedzialności za robotników, za plan, fundusze, materiał, kierownictwa BPP w Grajewie z dyrektorem Molczanowskim na czele. O, nie idzie budowa, to nie idzie, zmarnowano materiał, więc się odnotuje, spartaczono robotę, to się poprawi, przepadły pieniądze, mówi się — trudno.

„Po powyższym — pisze nasz korespondent — nie mogłem już dłużej pracować w BPP. Przede wszystkim wstrzymano mi celowo dostawę materiału, przez co na budowie często następowaly przestoje!”

Uprzejmość obowiązuje

Byłem raz w pogotziu świadkiem niekulturalnego zachowania się mężczyzny wobec młodej kobiety. Zdenierowana w pewnej chwili powiedziała: „Proszę pana, zastanawiam się, czy pan jest bardziej bezczelny, czy bardziej źle wychowany”.

W Targowsku przed podziałem dochodów

Rolnicy Zespół Spółdzielczy im. Wielkiej Rewolucji Październikowej w Targowsku, w pow. siemiatyckim powstał dwa lata temu.

Przed wojną był tu majątek należący do rodziny Potockich. Wszyscy dzisiejsi spółdzielcy prowadzili ciężki żywot. Owocę ich żmudnej pracy zagarniała hrabowska rodzina. Nadszedł rok 1944. Ogłoszona przez władzę ludową reforma rolna, dawała do życia byłych fernali z Targowska zasadnicze zmiany. Każdy otrzymał ziemię.

W tym roku na przykład zasiali hektar kukurydzy. Z hektara kukurydzy, spółdzielcy z Targowska osiągnęli wysoki plon — około 700 q masy zielonej, którą zakisili w 2 nowobudowanych silosach. Dziś silosy są ośrodkiem zainteresowania wszystkich spółdzielców.

Źródła osiągnięć

Sukcesy spółdzielni w Targowsku, to bilans ofiarnej pracy wszystkich 17 członków i ich rodzin.

A w ZP po starcie

Omawiając działalność organizacji młodzieżowej w powiecie augustowskim należy zwrócić uwagę na pracę samego Zarządu Powiatowego ZMP. Wydaje się, że jego aparat pracuje niedostatecznie. Pracownicy ZP twierdzą, że mała aktywność kół na wsi, to wina przede wszystkim organizacji partyjnych, ich małej opieki nad ZMP.

Koło ZMP na wsi

W październiku minęło 7 miesięcy od chwili, gdy na plenum KP PZPR w Augustowie omawiana była działalność Zarządu Powiatowego ZMP. Chodziło o to, aby ZMP w swej pracy wychowawczej spotkał się z większą pomocą ze strony instancji i organizacji partyjnych.

Co zmieniło się w powiecie augustowskim w pracy z młodzieżą od marca do plenum KP? Po plenum zainteresowanie kierownictwa powiatowego partii zagadnieniami pracy młodzieżowej poważnie wzrosło. Częściej pojawiały się ZMP, zajmowała się czyszczeniem KZP, na posiedzeniach której składano informacje o pracy Zarządu Powiatowego ZMP, zacieśnił się kontakt poszczególnych pracowników ZP z wydziałami KP.

Wystawa ku czci Adama Mickiewicza w Paryżu

Wynika z tego, że aparat ZP holdingi metodzie pracy za hucza, że instancje i kółka zastępują pracę polityczną, żywe kontakty, czego wyrazem jest fakt, że w terenie nie składa się tylko z tych 7 stałych pracowników.

Wniosek z tego, że aparat ZP holdingi metodzie pracy za hucza, że instancje i kółka zastępują pracę polityczną, żywe kontakty, czego wyrazem jest fakt, że w terenie nie składa się tylko z tych 7 stałych pracowników.

Wario więc sięgnąć do uchwały

Usprawniając pracę organizacji ZMP, poprawa działalności wychowawczej i organizacyjnej Zarządu Powiatowego i kół, wzmożenie oddziaływania na młodzież niezorganizowaną, wymagającego usunięcia dotychczasowych braków w kierownictwie powiatowym ZMP, które niewiele pracuje w terenie nad wychowaniem młodzieży. Konieczne jest omawianie tych braków w organizacjach partyjnych na wsi. Wyjaśnienie członkom partii roli, jaką spełnia ZMP, systematyczne kierowanie młodzieżą i wpływania na nią — to warunek, który pozwoli poprawić działalność kół ZMP i kierownictwa powiatowego.

Na przykład w Fermentowni

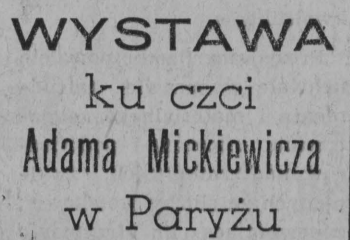
W augustowskiej Fermentowni Tytoniu jest dość liczne koło ZMP. Koło to nie przejawia prawie żadnej działalności.

Koło słabe. Jak mówią towarzysze z Fermentowni — bez sprzycz. Organizacja partyjna w różny sposób stara się zwrócić jego pracę, wydawała nawet wyskawkę krytykując w nich niewłaściwą postawę członków ZMP. Należy więc zapoznać akty partyjny z tymi zagadnieniami, stałe uczyć go pracować z młodzieżą, pamietając, że organizacja ZMP to poważna rezerwa partii, z której należy stale czerpać młode i świeże siły.

Uchybienia usunięto

W dniu 7 września br. opublikowaliśmy w naszej gazecie artykuł pt. „Szkodnik spóździł się do produkcji kłosa”, w którym wskazywaliśmy na zbyt przewlekłe prowadzenie niektórych spraw przeciwko szkodnikom spółdzielczości produkcyjnej.

Jak nas informuje obecnie Prokurator Wojewódzki, opisane w naszym artykule okoliczności odpowiadają prawdziwie i uchybienia w pracy Prokuratury Powiatowej w Grajewie zostały obecnie usunięte. (H. K.)



Wystawa ku czci Adama Mickiewicza w Paryżu



Z okazji 100 rocznicy śmierci Adama Mickiewicza w Domu Myśli Francuskiej w Paryżu otwarta została wystawa poświęcona wielkiemu poecie polskiemu.

NA ZDJĘCIU: głowa poety Adama Bourdelle'a. Fot. — CAP

Obstajując zebrania organizacji partyjnych po IV Plenum KC PZPR — stwierdza toż. Lebedziński, sekretarz propagandy KP w Augustowie — nie spotkałem na żadnym z nich aktywistów ZMP, bo członkowie partii nie czują potrzeby zapraszania do siebie członków ZMP na zebrania. Dzieje się tak dlatego, że uchwały plenum KP nie są realizowane w terenie, a kierownictwo KP nie przypomniało o nich podstawowym organizacjom.

Na przykład w Fermentowni

W augustowskiej Fermentowni Tytoniu jest dość liczne koło ZMP. Koło to nie przejawia prawie żadnej działalności.

Koło słabe. Jak mówią towarzysze z Fermentowni — bez sprzycz. Organizacja partyjna w różny sposób stara się zwrócić jego pracę, wydawała nawet wyskawkę krytykując w nich niewłaściwą postawę członków ZMP. Należy więc zapoznać akty partyjny z tymi zagadnieniami, stałe uczyć go pracować z młodzieżą, pamietając, że organizacja ZMP to poważna rezerwa partii, z której należy stale czerpać młode i świeże siły.

Uchybienia usunięto

W dniu 7 września br. opublikowaliśmy w naszej gazecie artykuł pt. „Szkodnik spóździł się do produkcji kłosa”, w którym wskazywaliśmy na zbyt przewlekłe prowadzenie niektórych spraw przeciwko szkodnikom spółdzielczości produkcyjnej.

Jak nas informuje obecnie Prokurator Wojewódzki, opisane w naszym artykule okoliczności odpowiadają prawdziwie i uchybienia w pracy Prokuratury Powiatowej w Grajewie zostały obecnie usunięte. (H. K.)

Odczyty w WDK

„Chemia leczy żywi i ubiera“

Białostocki Oddział Polskiego Towarzystwa Chemicznego i Wojewódzki Dom Kultury Związków Zawodowych organizują cykl odczytów popularno - naukowych pt. „Chemia leczy, żywi i ubiera“.

Pierwszy odczyt z tego cyklu wygłoszony został w środę, 9 bm., przez prof. dr Tadeusza Czyschowskiego na temat „Chemia na usługach medycyny“.

Dalsze odczyty z tego cyklu odbywać się będą w listopadzie i grudniu br.

Ciekawą imprezę organizują WRZZ, PDT i Polskie Radio

Maria Chmurkowska, Mieczysław Fogg i orkiestra Mroza

W najbliższy poniedziałek, tj. 14 listopada, o godz. 19., w Teatrze im. Al. Węgierki,

Czytelnicy piszą

Administracja znikła, porządki też...

Wybita szymba w drzwiach klatki schodowej, zepsuty automat przy tychże drzwiach, odmurowane i niezaisolowane przewody centralnego ogrzewania, poprzepalane żarówki na korytarzu — oto krótki bilans usterek jednej tylko klatki schodowej w bloku ZOR nr 8 (dawny 22) przy ul. Iechoka Malmeda.

Jeśli do tego dodamy jeszcze, że w bloku tym światło co parę dni gaśnie z powodu fatalnego stanu bezpieczników (każdy, kto chce i nie chce, umie i nie umie, reperuje je w razie lokalnej awarii), że brak jest spisu lokatorów, a brudy można ważyć na przyszłowiowe pudry — będziemy już wtedy mieli dość jasny obraz sytuacji, jaka panuje tu od chwili ...wyprowadzenia się Administracji ZOR z tego bloku.

Oczywiście, trudno jest za taki stan rzeczy winić wyłącznie Administrację ZOR-u, gdyż niestety, z przyczyn należy stwierdzić, że nie bez winy są i sami mieszkańcy, którzy zbyt mało uwagi zwracają na swe pociechy (a ich właśnie autorstwu należy przypisać sporą część tych nieporządków).

Tą sprawą jednak winien zająć się w jak najszybszym czasie Komitet Blokowy, który niestety, zapadł już w zimową drzemkę. Czy aby nie za wcześnie, proszę Komitetu?

Nie od rzeczy też będzie wspomnieć o trudnościach, z jakimi walczy administracja osiedla z powodu zbyt szczupłej brygady remontowej. Sądząc, że najwyższy już czas, by nad tym zagadnieniem pomyśleli poważnie ojcowie miasta i MZBM, gdyż bloków przybywa coraz więcej, a zakres drobnych remontów bynajmniej nie maleje. Wystarczy przejść się po osiedlu, by naocznie stwierdzić, iż blok nr 8 ze swoimi usterekami nie jest wyjątkiem.

Mamy więc nadzieję, że za pośrednictwem „Gazety Białostockiej“ sprawa ta nareszcie ruszy z miejsca, a ustereki zlikwidowane będą jeszcze przed najdłuższym mrozem.

W. S.

(nazwisko i adres w posiadaniu Radekci)

Żołnierze przechodzą do cywila w wyniku realizacji uchwały Rządu PRL w sprawie redukcji sił zbrojnych

Uchwała Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie zmniejszenia liczebności naszych sił zbrojnych — będąca wyrazem pokojowych dążeń narodu polskiego, wkładem Polski w dziedzinie rozbrojenia — jest już realizowana. Tysiące oficerów, podoficerów i szeregowców, zostało zwolnionych z wojska i rozpoczęło pracę w fabrykach, PGR-ach oraz innych zakładach pracy. Wielu z nich — to doświadczeni fachowcy,

którzy w czasie służby w wojskach inżynierskich, zmechanizowanych, czy też łączności zdobyli wysokie, cenne dla naszej gospodarki kwalifikacje.

Prezydium Rządu powzięło uchwałę w sprawie zatrudnienia i materialnego zaopatrzenia oficerów i podoficerów nadterminowych, zwolnionych ze służby wojskowej, zapewniającą im otrzymanie pracy odpowiadającej kwalifikacjom, wykształceniu i stanowi zdrowia.

W województwie białostockim czynne są: wojewódzka i powiatowe komisje do spraw zatrudnienia zwolnionych do rezerwy, powołane na mocy Uchwały Prezydium Rządu. Zgłosiło się do nich już wielu oficerów i podoficerów. Władze miejskie i kierownictwa zakładów pracy dokładają wszelkich starań, aby czuli się oni jak najlepiej w nowym miejscu zamieszkania i pracy.

Mjr Władysław Sobota po opuszczeniu szeregow wojskowych zatrudniony został w rolnictwie. Otrzymał on stanowisko dyrektora POM w Olecku. Nowy dyrektor zapoznał się już ze swoją pracą i z zapalem zaczął wykonywać powierzone mu obowiązki.

Porucznik Stanisław Pacesny skierowany został do Zakładów Remontowo-Montażowych w Elku. Pracuje tam obecnie jako konserwator, a podporucznik Antoni Kazuczyk z Juchnowca, pow.

Białostok, zatrudniony został jako kierownik internatu Technikum Rolniczego w Dojlidach.

Stosunkowo za mało powracających z wojska oficerów i podoficerów zgłasza swoją chęć pracy w rolnictwie. Za przykład posłużyć tu może podporucznik Marian Szumilo. Nie zgodził się on przyjąć żadnej z kilku proponowanych prac w rolnictwie.

(hr)

Rok Mickiewiczowski — w szkole

Młodzież Liceum Ogólnokształcącego nr 1 wiele uwagi poświęca poza lekcjami twórczości Adama Mickiewicza. Interesuje się również jego życiem i działalnością polityczną.

Były organizowane apele szkolne, na których uczniowie szkoły recytowali wiersze wielkiego poety. Uczniowie opracowują gazetki ścienne i albumy. Program kółek polonistycznych w poszczególnych klasach pracuje nad pogłębieniem wiedzy o Mickiewiczu.

Dnia 10 bm. gościł w liceum znakomity artysta dramatyczny z Warszawy, Władysław Suszyński. Recytował on wiersze poety i o poecie.

Najlepiej podobały się recytacje bajek Mickiewicza oraz fragment „Pana Tadeusza“ „Poloneza czas zacząć“. Ten poranek poświęcony Mickiewiczowi jeszcze bardziej zachęcił uczniów do pracy nad poznaniem życia i twórczości poety.

STANISŁAW MACIOCHA

korespondent

* SPORT * SPORT * SPORT *

Będzie skocznia czy nie będzie ...

W dzielnicy Nowe Miasto, w Białymstoku, na miejscu, gdzie dawniej stała cegielnia, budowana jest obecnie pierwsza w naszym województwie prawdziwa skocznia narciarska. Zgodnie z zapowiedziami komitetu organizacyjnego budowy skoczni, ma być ona gotowa w połowie miesiąca grudnia. Sądząc jednak z dotychczasowej organizacji pracy i tempa robót termin ten nie wydaje się realny.

Zdzisława Starczewska i Hanna Klimowicz mimo iż nie będą korzystały ze skoczni, szczerze i ofiarnie pracują przy jej budowie. Natomiast tacy narciarze, jak Kuczyński ze Sparty, Piotrowski ze Startu, czy inni, którzy z pewnością czuliby się urażeni, gdyby odmówiono im prawa korzystania ze skoczni, nie przyłożyli się dotychczas do pracy przy jej budowie.



NA ZDJĘCIU: zawodniczki białostockiego AZS podczas pracy przy budowie nowej skoczni narciarskiej. Fot. „Gazeta“ — Z. Z.

9 bm. na budowie skoczni pracowało zaledwie 9 osób, w tym 5 kobiet i 4 mężczyzn. I tylko dla tych 9 osób wystarczało narzędzi.

Członkinie AZS: Maria Zdrojewska, Danuta Sorokina, Teresa Niecek,

Zarówno komitet organizacyjny budowy skoczni, jak również członkowie sekcji narciarskich ze wszystkich kół sportowych Białegostoku powinni postarać się o to, aby skocznia przed 15 grudnia była gotowa. Powinno to być ambicją każdego narciarza Białegostoku. (jl)

Szachy

* Zawarczyński mistrzem Białegostoku * Radziszewski i Cylik prowadzą w mistrzostwach województwa

9 bm. zakończony został turniej szachowy o indywidualne mistrzostwo Białegostoku. W turnieju wzięło udział 47 zawodników, którzy rozgrywali swoje partie w trzech grupach. Pierwsze miejsca w poszczególnych grupach zajęli: Górski, Łapiński i Zawarczyński. Oni też spotkali się o tytuł mistrza Białegostoku. Zwycięsko z tych spotkań wyszedł Zbigniew Zawarczyński, który uzyskując 2,5 pkt. zdobył tytuł mistrza. Górski uzyskał 2 pkt., a Łapiński 1,5 pkt.

Po trzech rundach indywidualnych, szachowych mistrzostw województwa na pierwszych miejscach znajdują się Radziszewski i Cylik po 3 pkt.

Dalsze miejsca zajmują Łapiński i Nurkowski po 2,5 pkt., T. Bielczyk, Szuniewicz i Kowalski po 2 pkt., Szurkawski i Gajewski po 1,5

pkt., Zawarczyński, Goworski i Jeżak po 1 pkt. Partia Jeżak — Górski została odłożona.

E. PIETRASZKIEWICZ

Białystok



NA ZDJĘCIU: Radziszewski i Cylik podczas rozgrywania partii. Fot. „Gazeta“ — Z. Z.

Pierwszy mecz bokserski

A klasy w sobotę

Ponieważ dnia 13 bm. w niedzielę, hala sportowa Sparty przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku będzie zajęta z powodu występu orkiestry Jana Cajmera, mecz bokserski o mistrzostwo A klasy, pomiędzy Jagiellonią Białostok i Włóknierzem Białostok odbędzie się w sobotę o godzinie 17 (również w hali Sparty).

W niedzielę, w Łapach, o godzinie 17 rozegrany zostanie drugi mecz pięciarski o mistrzostwo A klasy, w któ-

rym zmierzą się drużyny Kolejarza Łapy i LZS Białostok. (jl)

Z planszy

Sparta 11:5 Ośrodek I

W kolejnym meczu o drużynowe mistrzostwo Białegostoku we florcie męskiej, szermierze Sparty pokonali drużynę Ośrodek I w stosunku 11:5. Po tym spotkaniu tabela przedstawia się następująco:

1. Sparta	3	6	41:7
2. Ośrodek I	4	6	41:22
3. LZS II	4	4	34:30
4. LZS I	3	2	14:34
5. Ośrodek II	4	0	13:50

(wi)

Kronika BIAŁOSTOCKA

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki: „Lek-komyńska siostra“, godz. 19.00.

Scena kameralna Teatru im. Al. Węgierki w sali Klubu TPP-R — „Późna miłość“ godz. 19.00.

Kronika partyjna

Komitet Miejski PZPR w Białymstoku zawiadomiam, że w dniu 11 listopada o godz. 16 w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego odbędzie się seminarium z materializmu dialektycznego i historycznego drugiego roku nauczania (grupa tow. Kucy) na temat: „Materializm historyczny jako nauka“.

Na sezon jesienno - zimowy

Ostatnio Spółdzielczy Dom Towarowy w Białymstoku sprowadził wiele nowych asortymentów obuwnia i odzieży na sezon jesienno-zimowy.

Sprowadzono więc skórzane półbuty węgierskie na kauczuku i skórze w cenach od 580 do 700 zł oraz buciki damskie, futrzane na mikro-porowatej gumie w cenie 570 złotych. Sprowadzono także duży wybór innych półbutów damskich i męskich.

PIOTR MALEWICZ

korespondent

PROGRAM RADIOWY

na dzień 11. XI. (piątek)
Białystok na fal 185 m

5.05 Melodie ludowe; 5.20 Gimnastyka; 5.30 Wiadomości; 5.36 Muzyka rozrywkowa; 5.45 Kalendarz radiowy; 5.55 Mówi wieś białostocka; 6.10 Chwila muzyki; 6.15 Audycja dla rodziców; 6.30 Dziennik poranny; 6.40 Muzyka; 7.45 „Elektroniczna sztafeta“; 8.00 Wiadomości; 8.06 Melodie ludowe różnych narodów; 8.30 Wiadomości; 8.56 Druga suita Rachmaninowa; 9.00 Przerwa; 12.04 Wiadomości; 12.10 Przegląd prasy; 12.15 Muzyka rozrywkowa; 12.30 Informacje; 12.40 Audycja szkolna; 13.00 Muzyka; 14.00 Wiadomości i informacje; 14.10 „Dzieje jednego pociągu“; 14.30 Koncert; 15.00 Muzyka operetkowa; 17.00 Z życia Związku Radzieckiego; 17.30 Dziennik białostocki; 17.43 Młodzież ma głos; 18.08 Muzyka; 18.15 Wiadomości; 18.40 Koncert chóru Rozgł. Wrocław; 19.00 Muzyka i aktualności; 19.25 Reportaż literacki; 19.40 Kompozytor tygodnia; 20.25 Audycja aktualna; 20.40 Muzyka taneczna; 21.30 Dziennik wieczorny; 21.50 Kronika sportowa; 22.00 Koncert symfoniczny; 22.46 Felieton; 23.56 Dalszy ciąg

PRENUMERATA CZASOPISM NAUKOWYCH I POPULARNO - NAUKOWYCH NA ROK 1956

koncertu; 23.28 Muzyka taneczna; 23.50 Ostatnie wiadomości.

Polskie Radio zastrzega sobie prawo zmian w programie.

WYSTAWY

Wystawa 5-lecia Akademii Medycznej im. Juliana Marchlewskiego — czynna codziennie w godz. 10 — 17 w gmachu AMB.

WAZNIEJSZE TELEFONY

Woj. Straż Pożarna — tel. 08.
Dziury aptek: Apteka Społeczna nr 4 ul. Mazowiecka 44, tel. 22-39.

Wydawane przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe czasopisma Polskiej Akademii Nauk, towarzystw i instytucji Naukowych oraz Min. Szkolnictwa Wyższego z zakresu filozofii, ekonomii, filologii, fizyki, astronomii, chemii, nauk o ziemi, nauk biologicznych oraz nauk technicznych można zamówić w prenumeracie na rok 1956 w oddziałach „Ruchu“, w urzędach pocztowych i w Centrali Kolportażu „Ruch“ Warszawa, ul. Srebrna 12 (konto PKO dla wpłat: 1-6-100.020)

Katalogi czasopism naukowych i popularno-naukowych są dostępne w placówkach „Ruchu“ i poczty oraz w bibliotekach i w księgarniach naukowych. Katalogi wysyła na żądanie bezpłatnie Dział Propagandy PWN, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 79.

k 382-1